

# Zbigniew Adamiak

---

## Euchologia formularzy mszalnych o powołania kapłańskie i do życia zakonnego

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 16, 89-108

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZBIGNIEW ADAMIAK SDB

EUCHOLOGIA FORMULARZY MSZALNYCH  
O POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE I DO ŻYCIA ZAKONNEGO

Miejszem gdzie człowiek może w sposób doskonały oddać chwałę Bogu i okazać swoją miłość swemu Stwórcy jest Eucharystia, która będąc szczytem wszelkiej działalności Kościoła doprowadza wszystkich wiernych w niej uczestniczących do doskonałego wyrażania swojej wiary w zbawczą moc Chrystusa. Z Eucharystii wypływa źródło wszelkich łask dla Kościoła, moc uświęcająca człowieka w Chrystusie (KL 10). Sprawowanie Eucharystii w Kościele było zawsze związane z funkcją kapłana jako przewodniczącego liturgii, zastępującego osobę Chrystusa i zanoszącego uwielbienie Bogu w imieniu wiernego ludu<sup>1</sup>. Od początku istnienia Kościoła znajdowali się ludzie, którzy pod natchnieniem Ducha Świętego pragnęli naśladować Chrystusa przez kroczenie drogą rad ewangelicznych (DZ 1).

Przedmiotem tego artykułu jest studium euchologiczne<sup>2</sup> formularzy mszalnych „o powołania kapłańskie” i „o powołania do życia zakonnego”, które znajdują się w Mszale Rzymskim Pawła VI dla diecezji polskich.

Zagadnienia związane z kapłaństwem czy życiem zakonnym stanowią ważny element w nauczaniu Kościoła. Wiele miejsca w swoich pismach tematyce powołań poświęcali kolejni papieże. Szczególnie na tym polu zapisali się ostatni następcy św. Piotra. Jan XXIII podczas I Międzynarodowego Kongresu w Sprawie Powołań do Stanów Doskonałości w swoim przemówieniu powiedział: „Pro-

<sup>1</sup> Por. S. Mojek, *Eucharystia centrum kapłańskiej egzystencji*, w: *Jeżus Eucharystyczny*, red. J. Kopeć, Lublin 1997, s. 266; KL 33; także OWMR 10.

<sup>2</sup> Euchologia – jest to nauka zajmująca się studiowaniem modlitw i prawami rządzącymi ich formułowaniem, lub w sensie ogólnym to zbiór modlitw zawartych w formularzu liturgicznym czy w jednej księdze. Por. A. Durak, *Treści uczestnictwa we Mszy Świętej w świetle formuł euchologicznych Mszału Rzymskiego dla diecezji polskich*, Piła 1992, s. 20-21; także A. Durak, *Teksty euchologiczne jako źródło teologiczne*, w: RBL 1/1994, s. 32-33.

blem powołań kapłańskich i zakonnych jest codzienną troską papieża..."<sup>3</sup>. Duży wkład w animację powołaniową miał Paweł VI, z którego to inicjatywy od 1964 roku organizowane są Światowe Dni Modlitw o powołania. Również Jan Paweł II jest wielkim orędownikiem modlitwy w tych intencjach. 2 lutego 1997 roku, podczas dorocznej Mszy św. dla wspólnot życia konsekrowanego, ogłosił Dzień Życia Konsekrowanego, którego celem jest podkreślenie znaczenia, jakie ma życie radami ewangelicznymi dla Kościoła.

W niniejszym opracowaniu posłużymy się metodą stosowaną w hermeneutyce liturgicznej<sup>4</sup>.

## 1. WOKÓŁ ZAGADNIENIA POWOŁANIA KAPŁAŃSKIEGO I ZAKONNEGO

Powołanie jest wezwaniem Boga skierowanym do konkretnego człowieka lub do całej społeczności. Bóg kieruje swoje słowo do człowieka, by ten podejmując je, włączył się w realizację Bożego planu zbawienia. Jednym z rodzajów powołania jest powołanie kapłańskie<sup>5</sup>. Wezwanie Boże skierowane do człowieka, by służył Bogu i ludziom jako kapłan<sup>6</sup> jest czymś szczególnym, nie ze względu na wyższość kapłana nad świeckimi, ale na fakt szczególnej formy posługi w Kościele. „Chrystus posługuje się kapłaństwem hierarchicznym jako środkiem, żeby Ludowi Bożemu zapewnić łatwiejszy przystęp do łask sakramentalnych, lepsze zrozumienie słowa Bożego przekazanego drogą Objawienia oraz podać wskazówki co do ram, w jakich ma żyć wiarą i wypełnić cel życia”<sup>7</sup>. Kapłan uczestniczy w uniwersalnej misji przekazanej apostołom przez Chrystusa<sup>8</sup>.

Powołanie kapłana jest powołaniem szczególnym, gdyż przez sakrament kapłaństwa staje się on nie tylko chrześcijaninem obdarzonym szczególnym

<sup>3</sup> Jan XXIII, 16 grudnia 1961, AAS 54(1962, s. 33).

<sup>4</sup> Por. A. Durak, *Treści uczestnictwa we Mszy św. w świetle formuł eucharystycznych Mszały Rzymskiego dla diecezji polskich*, Piła 1992, s. 21-27.

<sup>5</sup> Por. *Kongregacja ds. Duchowieństwa, Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 18 Watykan 1994, s. 20.

<sup>6</sup> Ogólne określenie „kapłan” wywodzi się łacińskiego słowa „capellanus” – „poświęcony bóstwu”. Kapłan należy do grupy ludzi o zadaniach podobnych do zadań zarówno urzędników państwowych, proroków, wróżbitów, szamanów, czy „pater familias”, któremu przysługiwały też funkcje kapłańskie. W Nowym Testamencie kapłana określa się greckim słowem „presbyteros”. Por. F. König, H. Waldenfels, *Leksykon Religii*, Warszawa 1997, s. 181-182; także W. Świerżawski, *Kapłaństwo – Nazwałem was przyjaciółmi moimi*, Wrocław 1984, s. 19-21.

<sup>7</sup> S. Głowa, *Kapłaństwo według Soboru, w: Kościół w świetle Soboru*, pod red. H. Bogacki, Poznań 1968, s. 200.

<sup>8</sup> Dekret o posłudze i życiu kapłanów, DK 10.

uprawnieniami; jest on człowiekiem, który został spośród Ludu Bożego wybrany po to, by być poświęcony przez konsekrację na wyłączną własność Bogu<sup>9</sup>. Od prezbitera wymaga się świętości<sup>10</sup> i ciągłego uświęcania się ze względu na zadanie jakie ma do wypełnienia w społeczności świętych, czyli w Kościele<sup>11</sup>.

Najpiękniejsze opisy powołania jakie kieruje Bóg do swoich wybranych zawiera Biblia. Stary Testament ukazuje nam wiele wspaniałych opisów, w których bohaterami są ludzie powoływani przez Boga. Są to opowiadania mówiące o sposobie powołania, opisują wspaniały dialog jaki prowadzi Bóg z powołanymi<sup>12</sup>.

Nowy Testament oprócz opisów powołania Jana Chrzciciela, niektórych uczniów Jezusa, Szawła przytacza powołanie i wybranie kolegium Dwunastu, czyli apostołów Jezusa Chrystusa. W opisie powołania kolegium apostołów możemy wyróżnić dwie zasadnicze sprawy. Po pierwsze sposób powołania, po drugie cel, do którego zostali powołani<sup>13</sup>. Sposób powołania wszystkich apostołów, choć przez synoptyków przedstawiony w trochę odmienny sposób, to jednak posiada pewne wspólne elementy. Inicjatywa powołania jest zarezerwowana wyłącznie dla Jezusa. Nikt do grona uczniów nie przychodzi sam. Wyraźnie jest mowa, że są wezwani przez Jezusa. Święty Marek mówi, że Jezus powołał „tych, których sam chciał” (Mk 3,13).

Chrystus nie jest zdeterminowany w wyborze apostołów. Jezus powołał tych, których sam sobie upodobał. Jak powie później św. Paweł „Wybranie więc nie zależy od tego, kto chce lub o nie się ubiega, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie” (Rz 9, 16). Jezus powołuje Dwunastu i składa na nich odpowiedzialność za swój Kościół. Przygotował ich do posługiwania Słowu, przekazał część swojej władzy (Mt 10,8.40; 18,18), powierzył sprawowanie Eucharystii (Łk 22,19) czyli dał apostołom udział w swoim Kapłaństwie<sup>14</sup>. Apostołowie również ustanawiają swoich następców, przełożonych poszczególnych gmin (sukcesja apostołowa<sup>15</sup>). Kapłani swoją posługą muszą uobecniać Chrystusową miłość, dbać o dobro całej-

<sup>9</sup> Por. J. G. Pagé, *Człowiek Boży*, w: *Kapłaństwo*. Kolekcja Communio 3, Poznań-War-Warszawa 1988, s. 225.

<sup>10</sup> Por. Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica*, Kraków 1996, s. 85-86.

<sup>11</sup> Por. *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* 7.

<sup>12</sup> Por. K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, Katowice 1975, s. 51.

<sup>13</sup> J. Wroceński, *Rola i zadania prezbiterium w życiu Kościoła partykularnego*, Warszawa 1998, s. 33-36

<sup>14</sup> B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1998, s. 286-287.

<sup>15</sup> Max Thurian dokonuje przeglądu pism wczesnochrześcijańskich, by uzasadnić żywy pogląd o sukcesji apostołowej już u początków Kościoła. Przytacza świadectwa *Didache*, Ignacego Antiocheńskiego, św. Klemensa Rzymskiego, św. Justyna, św. Ireneusza z Lyonu oraz zbiór tekstów tradycji pierwotnej zredagowanej ok. 380 roku a tworzącą tzw. *Konstytucje apostołowską*. Por. M. Thurian, *Tożsamość kapłana*, Kraków 1996, s. 29-44.

go Ciała Chrystusowego, by poszczególni członkowie Kościoła, przez udział w sakramentach, wiązali się z Bogiem i między sobą, tworząc wspólnotę miłości<sup>16</sup>.

Cały Kościół dzięki darom Ducha Świętego ma strukturę organiczną i uczestniczy w funkcji Chrystusa Zbawiciela, Proroka i Króla by wypełnić w Jego imieniu misję Zbawienia. Podział na wiernych i pasterzy, którzy w wyraźny sposób zostali wybrani (1 P 5,1-5) wynika z tradycji<sup>17</sup>. Pasterze, czyli biskupi i prezbiterzy, na mocy święceń kapłańskich, w których to zostali namaszczeni Duchem Świętym<sup>18</sup> sprawują sakramenty i w ten sposób upodabniają się do Jezusa Chrystusa, Jedyne Kapłana<sup>19</sup>. Potrzebuje też łączności ze wspólnotą wiernych dla której, ale i przede wszystkim z którą może sprawować sakramenty. Bowiem na przykład celebransami Eucharystii są wszyscy wierni, a kapłan jest tylko i aż głównym celebransem<sup>20</sup>. Podobna relacja zachodzi przy sprawowaniu innych sakramentów.

W historii Kościoła zawsze interesowano się istotą powołania i różnie ją określano. Papież Pius X za Komisją Kardynalską wyróżnia trzy składniki powołania: „rectam intentionem (prawą intencję) połączoną z idoneitate (zdatnością) i liber electinem episcopi (swobodnym wyborem ze strony biskupa). Analogiczna sprawa jest z powołaniem zakonnym<sup>21</sup>. W oparciu o opinie swego poprzednika na stolicy Piotrowej Pius XI stwierdza, że: „powołanie do stanu kapłańskiego nie opiera się (...) na uczuciach i nastrojach, których nie jeden raz brak, lecz na prawej skłonności i gorącym pragnieniu kapłaństwa, w połączeniu z tymi zaletami ciała i duszy, które ich czynią tego stanu godnymi”<sup>22</sup>. Pius XII mówiąc o powołaniu tak kapłańskim jak i zakonnym wskazuje na dwa składniki. Pierwszy, który jest fundamentem to wezwanie Boga. Drugim jest wybór, którego dokonują prawowici przełożeni Kościoła<sup>23</sup>.

Dzięki tym wypowiedziom możemy dostrzec dwa istotne składniki powołania wzajemnie się uzupełniające: Boskie powołanie wewnętrzne i ludzkie wezwanie zewnętrzne. Podstawowym stwierdzeniem odnośnie do powołania jest: „Jam was wybrał”<sup>24</sup>.

<sup>16</sup> Por. T. P. Rausch, *Współczesne kapłaństwo*, Kraków 1996, s. 53-54.

<sup>17</sup> Por. A. Skowronek, *Małżeństwo i kapłaństwo jako spotęgowanie chrześcijańskiej egzystencji*, Włocławek 1996, s. 175-179.

<sup>18</sup> Por. *Dyrektorium o posłudze...*, dz. cyt. 10; DK 5; KKK 1120.

<sup>19</sup> Por. J. G. Pagé, Biskup, *Kościół lokalny i Eucharystia*, w: *Eucharystia*. Kolekcja Communio 1, Poznań-Warszawa 1986, s. 251; *Dyrektorium 81-182; o posłudze...*, dz. cyt. 21-23.

<sup>20</sup> Por. DK 2; KK 28, KKK 1140; OWMR 60.

<sup>21</sup> Ks. Adam Świda, *Mistrz nowicjatu*, w: *Ku odnowie życia wewnętrznego*, Poznań 1976, s. 219.

<sup>22</sup> Pius XI, *Ad Catholici Sacerdotii Festigium*, AAS 28/1936, s. 39.

<sup>23</sup> Por. Pius XII, *Konstytucja „Sedes Sapientiae”*, II, s. 12-13.

<sup>24</sup> Por. *Dyrektorium o posłudze...*, dz. cyt. 18.

<sup>25</sup> Por. A. Manenti, *Powołania psychologia i teologia*, Kraków 1995, s. 8

Dziś powołanie to wewnętrzny głos, wewnętrzny proces, który rozwija się we wnętrzu człowieka, który zmusza go do odpowiedzi na ten głos. Bóg powołując człowieka na swoją służbę nie odbiera mu wolności, dlatego odpowiedź może być pozytywna lub negatywna.

Przyjrzyjmy się kilku motywom pójścia za Chrystusem drogą kapłaństwa. Zdarza się, że pierwsza myśl o wstąpieniu do seminarium przychodzi młodemu człowiekowi od jego rodziców. Rodzice bardzo pragną by ich dzieci poświęciły się na służbę Bogu. Bywają przypadki, że za powołaniem kapłańskim stoi chęć podniesienia swego statusu społecznego<sup>25</sup>. Takie pobudki są niskie i niegodziwe. Inną pobudką niezłą samą w sobie, ale jednak niewystarczającą jest usposobienie, charakter. Wrodzona dobroć, spokój wewnętrzny, pracowitość, pilność, umiarkowanie są pomocne w realizacji powołania. Jednak samo posiadanie tych cech nie kwalifikuje do pójścia drogą powołania. Sam brak namiętności nie stanowi wystarczającej cechy, by w ten sposób wnioskować o swoim powołaniu<sup>26</sup>. Bóg może przemówić do człowieka w różny sposób<sup>27</sup>.

Są też pobudki nadprzyrodzone. Do nich należy chęć i nadzieja osobistego uświęcenia. Motywem bardzo wzniosłym i ścisłym jest chęć pracy nad zbawieniem ludzkim<sup>28</sup>.

Powołanie zakonne jest wezwaniem Bożym do doskonałego naśladowania Chrystusa: ubogiego, czystego i posłusznego<sup>29</sup>. Od początku chrześcijaństwa ludzie dążyli do zmanifestowania swojego przywiązania do Chrystusa. Po Edykcje Mediolańskim w 313 roku, kiedy to chrześcijaństwo przestało być religią zakazaną, masowe męczeństwa ustały, zaczęto szukać nowych dróg wiernego naśladowania Chrystusa, dlatego miejsce męczeńskiej śmierci zajmuje tzw. „białe męczeństwo”<sup>30</sup>.

Od III wieku na pustyni kreuje się nowa grupa tzw. anachoretów<sup>31</sup>. Częścio-wo wyłaniają się oni z osób, które kryją się tam przed prześladowaniem, częścio-

<sup>26</sup> Por. J. Woroniecki, *Królewskie Kapłaństwo*, Wrocław 1948, s. 18-19.

<sup>27</sup> Kilka różnych przykładów powołania do służby kapłańskiej przedstawił w swojej książce ks. bp Kazimierz Romaniuk. Zob. K. Romaniuk, *Klerycy, kapłani, biskupi*, Warszawa 1991, s. 9-10.

<sup>28</sup> Por. J. Woroniecki, dz. cyt., s. 27.

<sup>29</sup> „Ten potrójny dar przyjęty świadomie i w wolności jest świadectwem wobec współczesnego świata ulegającego pokusie postawy konsumpcyjnej, nadmiernej chęci posiadania i używania oraz samowoli i dążenia do panowania nad innymi”. List pasterski Episkopatu Polski na Światowy Dzień Modlitw o Powołania (ŚDMoP), Warszawa, 03.1980 w: *Nauka Kościoła o powołaniach duchownych*, red. T. Nowak, Gniezno 1995 (NKPD), s. 435.

<sup>30</sup> Tak niekiedy nazywano życie pustelnicze. Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego*, t. 1, s. 165; także I. Werbiński, *Potrzeba realizacji Charyzmatu eremickiego w czasach współczesnych*, CT 69(1999) 4, s. 56-59.

<sup>31</sup> Por. J. Danielou, *Historia Kościoła, Od początku do roku 600*, Warszawa 1986, s. 212-213.

wo z tych, którzy swą modlitwą i pracą oraz surowym życiem chcieli odpowiedzieć na Chrystusowe: „Czuwajcie i bądźcie gotowi. Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie...” (Por Mt 24; Łk 12).

W IV wieku życie pustelnicze przeradza się w tzw. cenobityzm według reguły św. Pachomiusza<sup>32</sup>. Cenobici praktykują ubóstwo, beżeństwo, wspólnie uczestniczą w liturgii. W tych też czasach powstaje I Wielka Reguła św. Bazylego<sup>33</sup>. Niejak z cenobityzmu, w wieku V i VI powstaje życie monastyczne. Będzie to najtrwalsza forma życia zakonnego. Święty Benedykt, twórca II Wielkiej Reguły nakreślił podstawowe zasady życia mniszego: stałość miejsca, zmiana obyczajów, czytanie Pisma Świętego, modlitwa liturgiczna i praca. Łącznie z monastycyzmem męskim rozwija się życie zakonne kobiet, które pragną dążyć do wyższej doskonałości chrześcijańskiej, a decydującą rolę odegrała w tworzeniu się zakonów żeńskich klauzura<sup>34</sup>. Ważną postacią tego okresu był św. Augustyn biskup. Z jego to pism ułożono III Wielką Regułę, w której to łączy powołanie mnisze z powołaniem kapłańskim<sup>35</sup>. Drugie tysiąclecie chrześcijaństwa to powstanie zakonów rycerskich, szpitalniczych, od wykupu niewolników. Pojawiają się zakony żebracze: franciszkanie i dominikanie<sup>36</sup>. Świętemu Franciszkowi z Asyżu zawdzięczamy IV Wielką Regułę. Wykryształizowała się już praktyka składania trzech ślubów zakonnych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Po kryzysie w wiekach XIV i XV pojawiają się nurty reformatorskie w zakonach św. Katarzyny Sieneńskiej i św. Jana od Krzyża. Ich reforma zakonu karmelitańskiego miała duży wpływ na inne zakony<sup>37</sup>.

Następnym etapem było powstanie zakonów typowo apostołskich. Znaczny wpływ miał tu św. Ignacy Loyola<sup>38</sup>. Dalszy krok dokonał się na przełomie XVI i XVII wieku, kiedy to tworzą się stowarzyszenia tak męskie jak i żeńskie, żyjące według rad ewangelicznych, ale bez ślubów zakonnych. Nie używali oni strojów zakonnych, habitów tylko strój świecki. Od św. Anieli Merici<sup>39</sup> bierze początek nowy styl dążenia do doskonałości chrześcijańskiej. Łączy on rady ewangeliczne z życiem świeckim scharakteryzowanym przez Piusa XII w konstytucji apostołskiej z 1947 r. „Prowida Mater Ecclesia” jako „stowarzyszenia, których członkowie dążą do doskonałości przez zachowanie rad ewangelicznych, składają śluby

<sup>32</sup> Por. Tamże, s. 213-214.

<sup>33</sup> Por. Tamże, s. 214-215.

<sup>34</sup> Por. K. Holda, *Monastycyzm kobiet – Typologia życia zakonnego*, w: *Powołanie człowieka*, t. 7, *Apostołskie powołanie zakonów*, Poznań 1987, s. 23-24.

<sup>35</sup> Por. J. Danielou, *Historia Kościoła, Od początku do roku 600*, s. 216.

<sup>36</sup> Por. M. D. Knowels, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, t. 2, Warszawa 1988, s. 260-262.

<sup>37</sup> Por. H. Tüchle, *Historia Kościoła*, t. 3, Warszawa 1986, s. 169-170.

<sup>38</sup> Por. Tamże, s. 109.

<sup>39</sup> Tamże, s. 106-107.

lub przyrzeczenia, pełnią dzieła apostołskie, żyją według własnych konstytucji pod władzą przełożonych lecz nie prowadzą życia wspólnego, a pozostając wśród świata, mieszkają we własnych domach i wykonują swoje obowiązki zawodowe<sup>40</sup>.

Podsumowując, musimy stwierdzić, że życie zakonne zapoczątkowane przez eremitów przeszło wiele przeobrażeń, by wraz z rozwojem chrześcijaństwa przechodzić przez cenobityzm i życie monastyczne do dzisiejszych zakonów kleryckich i stowarzyszeń życia apostołskiego. Wszystkie te formy rodziły się w specyficznych dla siebie warunkach i zawsze były odpowiedzią na konkretne i trudne wezwania Kościoła. Każda z form życia konsekrowanego była reakcją chrześcijan, kierowanych przez Duch Świętego, na rzeczywistość w której znalazł się Kościół w danej epoce<sup>41</sup>. Znajdziemy wiele dokumentów Kościoła mówiących wprost o istotnych elementach życia zakonnego<sup>42</sup>.

Dążenie do pełnej doskonałości jest niczym innym jak dążeniem do prawdziwej doskonałości chrześcijańskiej, wynikającej z faktu przyjęcia przez powołanego chrztu świętego. Tak więc wszyscy chrześcijanie zobowiązani są do świętości, doskonałości życia. Różnice polegają tylko na formie i sposobie do tej doskonałości prowadzącym. Jak podkreśla Sobór Watykański II dla świata bardzo ważne jest wpatrywanie się w życie zakonów, gdyż ona dają wspaniały przykład przemieniania i ofiarowania się Bogu w duchu ewangelicznych błogosławieństw<sup>43</sup>. Zakonnicy przez swoje świadczenie uczestniczą w zbawczej misji Chrystusa, ukazując jego miłosierdzie i potęgę. Są przykładami i świadkami przedziwnego działania w Kościele Ducha Świętego<sup>44</sup>. Wszyscy więc powołani winni zawsze mieć świadomość szczególnego wybrania, szczególnej misji. Ich posługiwanie w Kościele czy to poprzez modlitwę, pracę apostołską czy też zwykłe obowiązki braci i sióstr wypełniane z pełnym poświęceniem i zaangażowaniem dla dobra wspólnoty, do której Chrystus ich powołał jest jak mówi art. 46 Konstytucji dogmatycznej o Kościele: „aktualizacją w świecie słów i przykładów Chrystusa, jest głoszeniem Królestwa Bożego. Wierność powołaniu zakonnemu jest wiernością dla misji Kościoła”<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> Pius XII, *Provida Mater Ecclesia*, 2.02.1947.

<sup>41</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego*, DZ 7-10.

<sup>42</sup> *Perfectae caritatis* (28 X 1965); *Lumen gentium*, r. VI (21 XI 1964); *Chrystus Dominus* (28 X 1965); *Ecclesiae Sanctae* (6 VIII 1966); *Evangelica testificatio* (29 VI 1971); *Mutuae relationes* (1978); *Kontemplacyjny wymiar życia zakonnego* (III 1980); *Istotne elementy* (31 V 1983); *Dar Odkupienia* (25 III 1984); *Kodeks prawa kanonicznego* kk. 573-746 (25 I 1983); *Renovationis causam* (6 I 1969); *Venite seorsum* (15 V III 1969); *Wskazania dotyczące formacji w instytucjach zakonnych* (2 II 1990); *Życie braterskie we wspólnocie* (2 II 1994). D. Wider, *Życie oddane na własność Bogu*, Kraków 1996, s. 8.

<sup>43</sup> KK 31.

<sup>44</sup> KK 44.

<sup>45</sup> KK 46.



Dla powołanego dar powołania nie jest procesem skończonym. Jest dynamicznym wezwaniem, zaproszeniem, ukazaniem możliwości dążenia drogą rad ewangelicznych do zbawienia. Powołanie to nie chęć realizacji wizji samego siebie takim jakim chciałbym być, ale ofiara z siebie takim jakim jestem na służbę Bogu i bliźnim.

## 2. TEOLOGIA FORMULARZY MSZALNYCH „O POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE” I „O POWOŁANIA DO ŻYCIA ZAKONNEGO”

Formularze omawiać będziemy osobno. Najpierw modlitwy prezydenckie<sup>46</sup>, a później śpiewy procesyjne<sup>47</sup> Mszy św. „o powołania kapłańskie” później „o powołania do życia zakonnego”.

Zgodnie z życzeniem Ojców soborowych zawartym w Konstytucji o Liturgii Świętej teksty modlitw winny być tak ułożone, by pomagać wiernym łatwiej zrozumieć i owocnie uczestniczyć w świętych tajemnicach<sup>48</sup>. Celem niniejszego opracowania będzie wydobywanie tych treści, które mają nam w tym pomóc. Jako pierwszy analizować będziemy tekst kolekty. Jest to modlitwa celebranska, której zadaniem jest podkreślenie charakteru obchodu liturgicznego; zanoszenie za pośrednictwem wypowiedzianych słów prośb „do Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym”<sup>49</sup>. Kolekta od czasów starożytnych stanowi integralną część obrzędów wstępnych liturgii eucharystycznej<sup>50</sup>. W Mszale Pawła VI kolekta w sposób uporządkowany przedstawia Bogu potrzeby modlącego się Kościoła, dlatego trzeba ją postrzegać jako kulminacyjny punkt obrzędów wstępnych Mszy św.<sup>51</sup> Kolekta składa się z anaklezy inaczey inwokacji, anamnezy czyli wspomnienie zbawczych dzieł Boga. Następnie pojawia się prośba związana z tajemnicą dnia i dziełami Boga zawartymi w anamnezie. Konkluzję stanowi zanoszenie modlitw za wstawiennictwem Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego<sup>52</sup>. Kolekta kończy się aklamacją Amen<sup>53</sup> czyli potwierdzeniem treści modlitwy przez wszystkich wiernych.

<sup>46</sup> Do modlitw prezydenckich należą: kolekta, modlitwa nad darami, i modlitwa przed Komunią. Por. OWMR 10; także R. Berger, Poznań 1990, s. 112.

<sup>47</sup> Tamże, s. 154.

<sup>48</sup> Por. KL 21, 50; także OWMR, wstęp nr 15.

<sup>49</sup> Por. OWMR 32.

<sup>50</sup> Por. J. Miazek, *Kolekta*, w: *Mszal księgą życia chrześcijańskiego*, pr. zb., red. B. Nadolski, Poznań 1993 (MKZ), s. 21-33; J. Grześkowiak, *Do końca ich umiłował*, Katowice 1988, s. 40-42; T. Sinka, *Zarys liturgiki*, Kraków 1994, s. 183.

<sup>51</sup> Por. A. Durak, *Treści uczestnictwa we Mszy świętej...*, Piła 1992, s. 35-36; także R. Berger, *Mały Słownik Liturgiczny (MSL)*, Poznań 1990, s. 62.

<sup>52</sup> Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, Poznań 1992, s. 130-131.

<sup>53</sup> Amen – ogłosić, że uważa się za prawdę to, co dopiero zostało powiedziane, by w ten sposób potwierdzić jakąś propozycję albo przyłączyć się do jakiejś prośby, *Słownik Teologii Biblijnej*, Poznań 1990, s. 46.

Formularz proponuje następującą kolektę:

Boże, Ty kierujesz swoim ludem przez pasterzy, ześlij na swój Kościół ducha pobożności i męstwa i powołaj ludzi, którzy będą godnie pełnili służbę przy ołtarzu oraz mężnie i pokornie głosili Ewangelię. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

Modlitwa ta jest skierowana bezpośrednio do Boga, który *przez pasterzy kieruje swoim ludem*<sup>54</sup>. Prośba kolekty we mszy „o powołania kapłańskie” składa się niejako z dwóch części. Zawiera prośbę o *ducha pobożności i męstwa* oraz o *powołania*. Duch pobożności i męstwa jest nieodzowny dla tych którzy mają pełnić funkcje pasterskie w Kościele, ale musimy pamiętać, że to Kościół jest miejscem budzenia i wzrostu powołań. Potrzebny jest dzisiaj – jak mówi Jan Paweł II – Kościół, który umie odpowiedzieć na oczekiwania młodych. Kościół, który nie boi się młodego człowieka, jego spontaniczności, który potrafi wskazać cel młodemu człowiekowi, często stojącemu na rozstaju dróg<sup>55</sup>.

Dla Kościoła niezbędne są dary pobożności i męstwa by mógł on w sposób właściwy spełniać cel swego istnienia. Dopiero Kościół przeniknięty pobożnością i męstwem w głoszeniu Orędzia Zbawienia staje się odpowiednim środowiskiem wzrostu tych darów u młodego człowieka i miejscem gdzie może on w sposób wolny odpowiedzieć na Boże wezwanie.

W drugiej części tej prośby pojawia się wezwanie o powołanie do *służby przy ołtarzu* czyli tych, którzy będą uobecniać Chrystusa w Kościele podczas sprawowania Eucharystii. Jest to najważniejsze, ale nie jedyne ich zadanie. Mają oni zanieść do wszystkich ludzi na całym świecie Dobrą Nowinę o Zbawieniu. Muszą to czynić na wzór apostołów z *pokorą*, ale również z wielką odwagą, która pozwala poświęcić nawet własne życie (Dz 5,40-42). Powołany nie zważając na trudności musi wypełniać tę misję *mężnie* i *pełny ufności*, że ziemską moc nie przezwycięży mocy Ewangelii<sup>56</sup>. Cała kolekta zbudowana jest w sposób tradycyjny<sup>57</sup>. Jako kulminacyjny moment obrzędów wstępnych ukazuje cel w jakim wierni zebrali się o uwielbieniu Boga, by przez sprawowanie Najświętszej Ofiary, modlić się o powołania kapłańskie.

Po przygotowaniu ołtarza i darów ofiarnych „następuje wezwanie do modlitwy razem z kapłanem i modlitwa nad darami ofiarnymi; w ten sposób kończy się

<sup>54</sup> Por. PDV 15.

<sup>55</sup> Por. Jan Paweł II, Orędzie na XXXII ŚDMoP, Watykan 1994, w: NKPD, s. 216.

<sup>56</sup> Por. Jan Paweł II, Orędzie na XX ŚDMoP, Watykan 1983, w: NKPD, s. 153.

<sup>57</sup> Por. A. M. Rouget, *Msza święta dzisiaj*, Kraków 1972, s. 47-50; także A. Durak, *O Mszy świętej dla ciebie*, Warszawa 1990, s. 19-20.

przygotowanie darów, a zarazem przygotowuje się Modlitwę eucharystyczną<sup>58</sup>. Drugą analizowaną modlitwą przewodniczącego, jest modlitwa nad darami. Modlitwa ta przez wieki podlegała różnym zmianom<sup>59</sup>. Jej nazwa *secretum* wywodzi się z faktu, że początkowo odmawiano ją po cichu. Po reformie soborowej zaczęto ją odmawiać głośno, a nawet śpiewać. Jej źródła należy szukać w starych sakramentarzach sięgających swoją historią VII wieku<sup>60</sup>.

Interesująca nas modlitwa brzmi następująco:

Wszechmogący Boże, przyjmij łaskawie prośby i dary swojego ludu, spraw, aby coraz liczniejsi byli szafarze Twoich sakramentów i trwali w Twojej miłości.  
Przez Chrystusa, Pana naszego.

Modlitwa ta skierowana jest do Wszechmogącego Boga, by zechciał łaskawie *przyjąć prośby i dary* swojego ludu. Chleb i wino, które mają stać się Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa są darem całego Kościoła zebranego na Eucharystii. Wszyscy zgodnie proszą, aby Wszechmogący Bóg powołał *szafarzy sakramentów, aby liczniejsi byli* gdyż mamy w pamięci słowa Jezusa: „Żniwo wielkie, ale robotników mało” (por. Mt 9,37). Treść modlitwy zgodna jest z 4 artykułem Dekretu Soboru Watykańskiego II o formacji kapłańskiej gdzie czytamy: „modląc się i spełniając święte czynności liturgiczne wykonywali dzieło zbawienia przez Ofiarę eucharystyczną i sakramenty” – Dekret wprost podaje cechy jakie seminarium ma wyrabiać u kandydatów do święceń. W modlitwie nad darami prosimy Wszechmogącego Boga o ludzi, którzy tej formacji się poddadzą. Oracja zawiera również prośbę o dar trwania w *miłości* dla kapłanów. Prezbiter bowiem winien być człowiekiem praktycznej miłości do Chrystusa. Powinien widzieć Chrystusa przede wszystkim w ubogich i w ludziach słabych, uwikłanych w trudnych sytuacjach życiowych i moralnych<sup>61</sup>. Warto tu wspomnieć fragment ewangelicznego dialogu między Jezusem a Piotrem (J 21,15-17). Przez tę rozmowę następuje nie tylko rehabilitacja Piotra, który trzykrotnie zapiera się Mistrza z Nazaretu, ale Chrystus wskazuje przez nią drogę Dobrego Pasterza. Tą drogą jest miłość.

Treść modlitwy stanowi jakby rozwinięcie i uszczegółowienie kolekty. Zakończenie: „Przez Chrystusa, Pana naszego” przekazuje nam bardzo ważną prawdę teologiczną, że jedynym pośrednikiem między Bogiem, któremu składamy na-

<sup>58</sup> OWMR 53.

<sup>59</sup> Por. W. Świerżawski, *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*, Kraków 1982, s. 60-61; także T. Sinka, *Zarys liturgiki*, Kraków 1994, s. 195-196,

<sup>60</sup> Por. A. Durak, *Treści uczestnictwa*, dz. cyt., s. 45-46; szeroko omawia modlitwę nad darami i zasady jej odnowy ks. J. Janicki w: MKZ, Poznań 1989, s. 35-70.

<sup>61</sup> Por. PDV 49.

sze dary i do którego zanosimy nasze prośby, a nami, jest Jezus Chrystus<sup>62</sup>, Dobry Pasterz.

Trzecią formułą eucharystyczną jest Modlitwa po Komunii<sup>63</sup>. Ta modlitwa kończy Obrzęd Komunii. We wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego na jej temat czytamy: „W modlitwie po Komunii kapłan prosi, aby odprawione misterium przyniosło owoce. Przez akłamację Amen lud uznaje modlitwę za swoją”<sup>64</sup>.

Pochodzenie modlitw po Komunii w Mszału Pawła VI jest bardzo zróżnicowane. Większość z nich zaczerpnięta została z Mszału potrydenckiego. Jednak ich źródła można szukać w starych sakramentarzach: leoniańskim, gelazjańskim i bergamońskim. Jak również w Mszałach: paryskim i dominikańskim<sup>65</sup>. W obecnym Mszału modlitwa ta jest ściśle związana z liturgią Eucharystyczną<sup>66</sup>.

Tekst modlitwy jest następujący:

Posileni Chlebem eucharystycznym, błagamy Cię, Boże, niech dzięki temu sakramentowi miłości dojrzewają ziarna powołania, które hojnie rozsiewasz na roli Kościoła, aby wielu chrześcijan oddawało się na kapłańską służbę Tobie i braćciom. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Modlitwa w formie błagalnej skierowana jest bezpośrednio do Boga. Użycie formy *błagamy* świadczy o wadze problemu jaki pragniemy przedstawić Bogu. Moc do tej modlitwy wierni czerpią pod przewodnictwem kapłana z *Chleba* eucharystycznego, który nazwany jest tu *Sakramentem miłości*. Jeżeli przyjrzymy się życiu i działalności Jezusa, a w sposób szczególny Wieczernikowi i temu co towarzyszyło ustanowieniu Eucharystii zrozumiemy w pełni określenie – Sakrament miłości. Wieczernik bowiem jest tym miejscem gdzie objawia się miłość Ojca, Syna i Ducha Świętego do człowieka. W Wieczerniku Bóg umywa nogi człowiekowi, staje się dla niego pokarmem, decyduje się dla niego na śmierć. To podczas swojej ostatniej uczty paschalnej Chrystus, prawdziwy Bóg, najpełniej objawia swoją miłość do człowieka<sup>67</sup>. Bóg *rozsiewa hojnie ziarna powołania*. Jest On

<sup>62</sup> Por. 1 Tm 2,5; także KK 14.

<sup>63</sup> Ta modlitwa na przestrzeni wieków posiadała różne określenia: „Modlitwa po Komunii wiernych”, „Modlitwa na zakończenie”. W starszych księgach liturgicznych spotyka się określenie, które akcentuje bardzo wyraźnie charakter dziękczynny tej modlitwy jak na przykład: „Dziękczynienie pokomunijne” lub wprost „Dziękczynienie”. W Mszału Pawła VI pozostawiono nazwę „Post communionem”. Por. H. Sobeczko, *Teologiczna treść modlitw pokomunijnych w nowym Mszału*, w: MKZ, s. 120-121; także B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, dz. cyt., s. 262-263.

<sup>64</sup> OWMR 56, k.

<sup>65</sup> Bardzo wiele istotnych informacji na temat modlitwy po Komunii możemy odnaleźć we wcześniej już przytaczanym artykule H. Sobeczki zamieszczonym w MKZ. Por. H. Sobeczko, *Teologia treści modlitw pokomunijnych*, MKZ, dz. cyt., s. 119-134.

<sup>66</sup> B. Nadolski, *Ukochać Mszę świętą*, Warszawa 1987, s. 153-154.

<sup>67</sup> Por. E. Staniek, *W trosce o umiłowanie Eucharystii*, Kraków 1984, s. 34.

dawcą powołania, a wszyscy chrześcijanie, którzy tworzą Kościół są uprawną rolę na której te ziarna mają wzrastać i *dojrzewać*. Komunia św. ma być właśnie dla każdego pomocą w odkryciu własnego powołania i chęci oddania się na *służbę* kapłańską oraz motywacją do gorącej i stałej modlitwy o nowe powołania kapłańskie.

W orędziu na XXVII Światowy Dzień Modlitw o Powołania Jan Paweł II pisze: „Dojrzewanie jakiegokolwiek powołania jest możliwe tylko w ramach określonej drogi nieustannego rozwoju duchowego, gdyż tylko autentyczne życie duchowe stanowi „ziemię żyzną” (Mt 13,23), która pozwala „ziarnu” powołania zakiełkować i wzrastać aż do pełnego rozkwitu”<sup>68</sup>. Zadaniem powołanych do kapłaństwa hierarchicznego jest *służba Bogu i braciom*<sup>69</sup>.

Na śpiewy procesyjne składają się antyfony<sup>70</sup>: na wejście i na Komunię świętą. Obecnie, zadaniem tego śpiewu jest wprowadzenie wiernych w tajemnicę dnia czy też okresu liturgicznego. Ma on zbudować więź jedności między wszystkimi uczestnikami liturgii jak też z Ojcem w Chrystusie i w Duchu Świętym.<sup>71</sup>

Antyfona na wejście przynależąca do formularza „o powołania kapłańskie” brzmi następująco:

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”.

Antyfona ta pochodzi z Ewangelii według św. Jana. Fragment ten spełnia ważną rolę. Uświadamia ludziom zebranych na Uczcie Ofiarnej, że jej intencją jest wypełnienie Chrystusowego polecenia, by modlić się o powołania. Słyszymy, że to sam *Jezus powiedział*, zwracając się do uczniów (Kościół) by przez modlitwę *prosił o robotników na żniwo Pana*. Jezus widząc tłumy ludzi, które garnęły się, by Go słuchać wzbudza wśród swoich uczniów intencję modlitwy o nowych głosicieli słowa. Dlatego modlitwa o powołania jest traktowana bardzo poważnie<sup>72</sup>.

<sup>68</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na XXVII ŚDMoP*, Watykan 1989, w: NKPD, s. 191.

<sup>69</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia na rozpoczęcie obrad II Międzynarodowego Kongresu Powołań*, Watykan 10 maja 1981, w: NKPD, s. 224.

<sup>70</sup> Antyfona jest to słowo pochodzące z języka greckiego. Antifons po przetłumaczeniu znaczy: „Brzmiały w odpowiedzi”, „odpowiadający”. Pochodzi od czasownika antifonein, oznaczającego śpiewać na przemian. Jej powstanie związane jest z przejęciem przez chrześcijaństwo na początku II wieku ze zwyczajów synagogałnych śpiewania psalmów na przemian kantor, lud a później na dwa chóry. Antyfony czerpano głównie z Biblii, choć zdarzały się częste przypadki wykorzystywania poezji chrześcijańskiej i akt męczeńskich. Od VIII w. ograniczono liczbę wersetów do jednego oraz zmniejszono częstotliwość ich powtarzania przez scholę lub kantora. Por. W. Schenk, J. Scibór, *Antyfona*, w: EK, kol. 710; także B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, dz. cyt., s. 259-260.

<sup>71</sup> Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, dz. cyt., s. 116; też A. Durak, *O Mszy św. dla ciebie*, dz. cyt., s. 10-11.

<sup>72</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilie*, Watykan 1986, *Orędzie na XXIII ŚDMoP*, w NKPD, s. 173; także *Rozwój Duszpasterstwa Powołań w Kościele Lokalnym*, Sandomierz 1992, 24-25.

W czasie formowania się procesji wiernych do Komunii świętej, a po spożyciu Najświętszego Ciała i Krwi przez celebransa, przygotowany wierny, lektor lub sam celebrans recytuje antyfonę zawartą w Mszale<sup>73</sup>. Jest to antyfona na Komunię. Wyobraża ona jedność przyjmujących Komunię świętą, ukazuje radość serca i wprowadza braterski klimat wśród wiernych tworzących procesję komunijną<sup>74</sup>.

Interesująca nas antyfona brzmi:

„Po tym poznaliśmy miłość Bożą, że Jezus oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci”.

Fragment ten został zaczerpnięty z 1 Listu św. Jana Apostoła. W tym krótkim fragmencie Janowego listu zauważymy wielką głębię Bożej miłości<sup>75</sup>. Wcielenie i śmierć Jezusa pozwala nam *poznać miłość Boga* do człowieka. Chrystus pragnąc nas zbawić *oddął za nas swoje życie*. W ten sposób dał nam przykład prawdziwej i bezinteresownej miłości i takiej miłości wymaga od swoich naśladowców. Domaga się miłości braterskiej względem drugiej osoby od każdego chrześcijanina. Szczytem miłości jest „*oddać życie za braci*” (1 J 3,16).

Właściwy rozwój duchowy kandydata do święceń musi polegać na ciągłym uświadamianiu sobie, że dobry kapłan prowadzi życie przesycone miłością Chrystusa Kapłana i Dobrego Pasterza, Jego miłością do ludzi aż po ofiarę ze swego życia<sup>76</sup>. Powołanie kapłańskie związane jest z służbą, która jak uczy historia, może doprowadzić do śmierci. Nierzadkie są przykłady księży, misjonarzy, którzy oddali swoje życie za wiarę, za braci. Kapłani bardzo często szli z pomocą ludziom prześladowanym stając w ich obronie, pomagając chorym i cierpiącym nie bacząc na możliwość represji, zarażenia i utraty życia.

Antyfona posiada jeszcze jeden, bardzo ważny szczegół. *Jezus oddał życie za nas* wszystkich i od wszystkich oczekuje odpowiedzi na Jego miłość.

Analiza tekstów euchologicznych i śpiewów procesyjnych formularza „o powołania kapłańskie” ukazuje nam, że euchologia zawiera bardzo wiele elementów związanych z tematyką powołaniową. W sposób bardzo przejrzysty i różnorodny próbuje ukazać nam dar i tajemnicę Bożego powołania do kapłaństwa<sup>77</sup>. Ukazuje cechy, którymi musi się charakteryzować powołanie, by godnie spełniać obowiązki płynące ze święceń. Formularz wskazuje na cechy jakimi musi się charakteryzować wspólnota Kościoła, parafii, rodziny, by zasiane ziarno powołania mogło wzrastać i wydać odpowiednie plony.

<sup>73</sup> Por. OWMR; także T. Sinka, dz. cyt., s. 167

<sup>74</sup> Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, dz. cyt., s. 259-260.

<sup>75</sup> Por. M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 1994, s. 175; także S. Gądecki, *Wstęp do Pism Janowych*, Gniezno 1991, s. 81.

<sup>76</sup> Por. PDV 49.

<sup>77</sup> Por. Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica*, Kraków 1996, s. 7-8.

Przechodzimy teraz do formularza mszalnego „o powołania do życia zakonnego”. Analizować go będziemy analogicznie jak „o powołania kapłańskie.

Przy modlitwach prezydencjalnych szczególną uwagę zwrócimy na elementy wyróżniające formularz „o powołania do życia zakonnego” od omawianego wyżej, gdyż posiadają one pewne tożsame treści ze względu na wspólną tematykę.

Formularz mszy „o powołania do życia zakonnego” proponuje nam dwie kolekty. Jedna przeznaczona jest do odmawiania przez kapłana diecezjalnego, druga dla kapłana będącego członkiem zgromadzenia zakonnego<sup>\*78</sup>.

Pierwsza kolekta brzmi następująco:

Ojcze święty, Ty wszystkich wiernych wzywasz do doskonałej miłości, wile jednak powołujesz do wierniejszego naśladowania Twojego Syna, spraw, aby życie wszystkich powołanych do stanu zakonnego było dla Kościoła i dla świata znakiem Twojego Królestwa. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

Modlitwa skierowana jest do Boga, którego nazywamy Ojcem, wzywającym wszystkich wiernych do świętości, która wyraża się w doskonałej miłości, bo sam jest święty. Ten Bóg powołuje do jeszcze wierniejszego naśladowania Jezusa Chrystusa. Drogę po której można wiernie naśladować Chrystusa i dążyć do miłości doskonałej wytycza sam Jezus przez swój przykład i naukę<sup>79</sup>. Celebrans w modlitwie dnia wraz z całym ludem zebrany na sprawowaniu Eucharystii zanoszi do Boga prośbę za cały stan zakonny. Jak mówi Konstytucja dogmatyczna o Kościele stan ten nie jest czymś pośrednim między stanem duchownym i świeckim, ale jest stanem, do którego Bóg powołuje niektórych chrześcijan, aby przez rozmaite formy życia opartego na radach ewangelicznych służyli pożytkowi i dobru całego Kościoła<sup>80</sup>. W tej prośbie ukazuje się szczególna cecha powołania zakonnego. Potrzeba aby zakonnicy byli dla Kościoła i świata znakiem Bożego Królestwa". Tak długo wspólnota będzie znakiem dla świata jak długo będzie spełniała w Kościele powierzone sobie zadanie<sup>81</sup>. Charyzmaty poszczególnych zakonów są bardzo zróżnicowane. Inaczej swoje posłannictwo spełniają zakony kontemplacyjne, inaczej żebrzące, a jeszcze inaczej zakony kaznodziejskie. Dla przykładu zadaniem i posłannictwem Salezjanów Księdza Bosko będzie: „być w Kościele znakiem

<sup>78</sup> Ze względu na fakt iż formularz ten posiada dwie kolekty i dwie modlitwy po Komunii, dla polepszenia klarowności tekstu, przy modlitwach przeznaczonych do odmawiania przez kapłana będącego zakonnikiem pojawi się gwiazdka (\*).

<sup>79</sup> Por. DZ 1.

<sup>80</sup> Por. KK 43-46.

<sup>81</sup> Por. D. Wider, *Dar życia zakonnego*, Kraków 1982, s. 54-56.

mi i nosicielami miłości Bożej do młodzieży, zwłaszcza uboższej”<sup>82</sup>. Dlatego modlitwa o wierność posłannictwu poszczególnych wspólnot znalazła swoje miejsce w kolekcje<sup>83</sup>.

Druga kolekta przeznaczona do odmawiania dla celebransa będącego zakonnikiem brzmi następująco:

\* Wszechmogący Boże, wejrzyj łaskawie na naszą wspólnotę zakonną i nieustannie obdarzaj ją nowym potomstwem, spraw, aby doprowadziła swoich członków do miłości doskonałej i skutecznie przyczyniała się do zbawienia świata. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

Kolekta powyższa skierowana jest do Wszechmogącego Boga, a przeznaczona jest do odmawiania na Eucharystii sprawowanej we wspólnocie zakonnej. Świadczymy o tym, nie tylko krótka wzmianka przed modlitwą w Mszałe, ale również sformułowanie: „*Wejrzyj... na naszą wspólnotę zakonną*”. Wspólnota zakonna tak długo może spełniać swoje zadania w świecie i Kościele, jak długo Bóg powołuje w jej szeregach tych, którzy będą Bogu podporządkowywać swoje życie i ofiarowywać wszystko czym są i co mają na wyłączną służbę Bogu i Kościołowi oraz w każdej sytuacji dawać świadectwo przynależności do Chrystusa<sup>84</sup>, stąd te wynika uzasadnienie prośby o *nowe potomstwo*.

Celebrans prosi również za samą wspólnotą zakonną, by *doprowadziła* swoich członków do miłości doskonałej. Choć jak czytamy w adhortacji Jana Pawła II „*Vita Consecrata*” – sam powołany „musi otworzyć przestrzeń swojego życia na działanie Ducha Świętego i ofiarnie zaangażować się w proces formacyjny” to jednak w instytutach zakonnych formacja ma charakter wspólnotowy<sup>85</sup>. Ona pozwala ćwiczyć się w trudnej sztuce wzajemnego przenikania się miłości do Boga oraz do braci i sióstr<sup>86</sup>. Drugą intencją naszej modlitwy skierowanej do Wszechmogącego jest zbawienie świata. Wspólnota zakonna ma przyczyniać się: „*do zbawienia*”. Przez praktykę rad ewangelicznych wspólnoty zakonne „ukazują wszystkim ludziom przeogromną wielkość potęgi Chrystusa królującego i nieograniczoną moc Ducha Świętego działającego przedziwnie w Kościele”<sup>87</sup>.

Formularz mszalny „o powołanie do życia zakonnego” jako modlitwę nad darami proponuje nam następujący tekst:

<sup>82</sup> *Konstytucje SDB*, art. 2, Rzym 1986

<sup>83</sup> Por. VC 81.

<sup>84</sup> Por. VC 25.

<sup>85</sup> Por. J. Gogola, *Ogólne wprowadzenie do formacji zakonnej*, Kraków 1995, s. 14-15.

<sup>86</sup> Por. VC 67.

<sup>87</sup> KK 44.



„Ojczy Święty, przyjmij łaskawie dary przez nas złożone i spraw, niech wszyscy, którzy wybierają życie według rad ewangelicznych, aby naśladować Twojego Syna, służą Tobie w bratniej wspólnocie i w prawdziwej wolności ducha. Przez Chrystusa, Pana naszego”.

Modlitwa skierowana jest do Boga, którego nazywamy Ojcem. Wspólnota pragnie Jemu złożyć *dary* i prosi, by Bóg je *łaskawie* przyjął. Zawiera ona szczególną prośbę za tych, którzy wybierają życie zakonne, *aby naśladować* Jezusa Chrystusa przez praktykę rad ewangeliczne. Nie są one celem samym w sobie, ale posiadają charakter służebny, by w sposób jak najdoskonalszy podążać za Zbawicielem. Czystość to znak całkowitego oddania się Bogu niepodzielnym sercem i pragnienie miłowania Go, aż po ofiarę z własnego życia tak jak uczynił to Chrystus. Ubóstwo jest ciągłym uświadamianiem sobie, że jedynym bogactwem człowieka jest Bóg. Posłuszeństwo zakotwiczone w posłuszeństwie Chrystusa, który zawsze wypełniał wolę Ojca<sup>88</sup>. Kroczenie drogą rad ewangelicznych jest szczególną formą służby Bogu i Kościołowi<sup>89</sup>. Poddajmy analizie znaczenie dwóch wyrażań, które niejako stanowią części składowe pojęcia wspólnoty zakonnej: *bratnia wspólnota* i *prawdziwa wolność ducha*. Życie zakonne cechuje jedność, której źródłem jest Jezus Chrystus<sup>90</sup> i wspólnota. Wspólnota, by nazywać ją bratnią powinna wzorem życia opartego na wierze i zasilanego modlitwą, gdzie ewangeliczna prostota, radość przyjaźni i wzajemne poszanowanie tworzą klimat poszanowania i miłości<sup>91</sup>. Prawdziwa wolność ducha to takie nastawienie woli, w którym dar powołania przyjmujemy i przeżywamy bez żadnych imperatywów zewnętrznych czy wewnętrznych od siebie czy od innych. Wolność jest istotnym czynnikiem powołania. To tylko w wolności podjęta decyzja złożenia Bogu ofiary z własnego życia dla dobra Kościoła i świata pozwala przyłączyć się do Boga i dokonać tego aktu z miłością<sup>92</sup>. Dlatego użycie w modlitwie sformułowania *wybierają* nie przekreśla faktu, że to Bóg powołuje, ale powołany niejako sam musi decydować o tym czy złoży Bogu dar ze swego życia. W ten sposób uczy się wolności w dwóch wymiarach. Wolności od własnego egoizmu i wolności dla Boga<sup>93</sup>.

Mszał podaje nam podobnie jak przy kolekcji dwie modlitwy do wyboru. Pierwsza modlitwa brzmi następująco:

<sup>88</sup> Por. VC 21

<sup>89</sup> Por. P. Spiller, *Konsekracja zakonna*, w: *Formacja zakonna* 3, Kraków 1997, s. 153.

<sup>90</sup> Por. D. Wider, *Życie oddane na własność Bogu*, Kraków 1996, s. 92.

<sup>91</sup> Por. *Życie braterskie we wspólnocie*, Ząbki 1994, s. 21-28.

<sup>92</sup> Por. PDV 36.

<sup>93</sup> Por. M. Zawada, *Dojrzałość osobowa w formacji zakonnej*, w: *Formacja zakonna* 3, Kraków 1997, s. 113.

„Panie, nasz Boże, umocnij swoim Ciałem i Krwią naszych braci i siostry, powołanych do stanu zakonnego, aby przez wierność Ewangelii stali się żywymi wizerunkami Twojego Syna. Który żyje i króluje na wieki wieków”.

Modlitwa skierowana jest do Boga, który jest naszym Panem. Wyraża ona naszą ufność w moc *Ciała i Krwi* Jezusa. Podczas Najświętszej Ofiary spożywamy to samo ciało, które Chrystus wydał za nas i tą samą krew, która została przelana na krzyżu dla zbawienia świata<sup>94</sup>. Dlatego Eucharystia *umacnia* i dodaje siła dla powołanych, aby mogli wiernie służyć Chrystusowi. Wierna służba Chrystusowi to inaczej: „*wierność Ewangelii*”, lub też wierność orędku zbawczemu w tej Ewangelii zawartemu<sup>95</sup>. Sakrament miłości ma członków instytutów zakonnych umacniać w wierności powołaniu i upodabniać do Chrystusa, czyli czynić Jego *wizerunkami*. Być podobnym do Zbawiciela to spełniać Jego nakazy, to dążyć do pełni komunii z Bogiem, do stopniowego zacieśnienia więzi jedności i synowskiej miłości do swego Stwórcy<sup>96</sup>. Modlitwa ta zawiera bardzo ważną myśl mówiącą o tym, że Eucharystia jest duchowym centrum życia duchowego, źródłem i umocnieniem wszystkich powołań.

\* „Wobec świata... mężnie dążyć do dóbr wiecznych”. Zakonnicy po Komunii odmawiają następującą modlitwę:

„Panie, nasz Boże, niech Najświętszy Sakrament da nam siły do wytrwałego pełnienia Twojej woli, abyśmy świadczyli wobec świata o Twojej miłości i mężnie dążyli do dóbr wiecznych. Przez Chrystusa, Pana naszego”.

Pokommunia skierowana jest do Boga, naszego Pana, by udzielił swoim sługom *sił* płynących z *Najświętszego Sakramentu*. Dla zakonników Eucharystia jest sakramentem zjednoczenia i mocy. Syntagma ułożona w wyrażeniu tej modlitwy przedstawia nam pewien eschatologiczny wymiar życia konsekrowanego<sup>97</sup>. Polega on na dobrowolnej rezygnacji z posiadania dóbr doczesnych a ukierunkowanie się ku *dobrom wiecznym* w czym ma pomóc praktyka rad ewangelicznych<sup>98</sup>. Jest to bardzo ważne stwierdzenie biorąc pod uwagę fakt, że zakonnicy mają *świadczyć wobec świata*, który jakże często odrzuca prawdziwe wartości, zmienia ich hierarchię. Dlatego ważne jest, by zakonnicy podporządkowali swoje życie pragnieniu spotkania Chrystusa, który jest prawdzi-

<sup>94</sup> Por. Jan Paweł II, *List o tajemnicy i kulcie Eucharystii – „Dominicae Cenaе”* 9, w: *Wybór listów...*, dz. cyt., s. 18.

<sup>95</sup> Por. J. Gogoła, *Ogólne wprowadzenie do formacji zakonnej*, w: *Formacja zakonna*, Kraków 1995, s. 21-22.

<sup>96</sup> Por. Jan Paweł II, *Adh. apostolska „Redemptionis donum”* 4, Watykan 1984; także VC 14.

<sup>97</sup> Por. D. Wider, *Dar...*, dz. cyt., s. 81-84.

<sup>98</sup> Por. VC 105.

wą wartością, który jest Miłością. Wyzbycie się wszystkiego dla Chrystusa warunkuje przyłgnięcie do Niego. Potwierdza to Ewangelia według św. Mateusza: „Gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce Twoje” (Mt 6,21)<sup>99</sup>.

Przyjrzyjmy się Antyfonom formularza „o powołania do życia zakonnego”, starając się wydobyć z nich najistotniejsze elementy tych śpiewów korespondujących z tematyką nas interesującą.

Antyfona na wejście zaczerpnięta została z Ewangelii według św. Mateusza (Mt 19,21). Brzmi ona następująco:

„Jeśli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj co posiadasz, i rozdaj ubogim, potem przyjdź i chodź za Mną”.

Jest ona fragmentem rozmowy jaką odbył Jezus z bogatym młodzieńcem. W tym jednym zdaniu streszczają się ważne przymioty powołania zakonnego. Pierwszy z nich to: *Jeśli chcesz* – całkowita dobrowolność, związana z wolnością człowieka. Choć wszyscy wezwani są do świętości to jednak wybór drogi, by ją osiągnąć Bóg zostawił człowiekowi. Bycie doskonałym – to wezwanie i zadanie stojące przed powołanym do integralnego rozwoju swojego człowieczeństwa<sup>100</sup>. Jest to zadanie stojące przed każdym ochrzczone, który pragnie dążyć do zjednoczenia z Bogiem. Treść antyfony poucza nas, że Życie konsekrowane wymaga wyrzeczenia się wszystkiego co może ograniczyć całkowite pójście za Chrystusem. By nie posiadać nic co każe oglądać się wstecz (por. Mt 10,37-39; Łk 9,58-61). Dlatego trzeba *sprzedać* i *rozdąć* dobra materialne, które choć dobre same w sobie mogą ograniczać moją wolność. Dopiero po spełnieniu tych warunków można całym jestestwem przyłgnąć do Chrystusa i *pójść za nim*<sup>101</sup>.

Antyfona na Komunię św. jest fragmentem Ewangelii według Mateusza (Mt 19,28-29):

„Zaprawdę, powiadam wam: Wy, którzy opuściliście wszystko i poszliście za mną, stokroć tyle otrzymacie i posiadzicie życie wieczne”.

Dialog Chrystusa z uczniami uprzytamnia nam jak wielka jest obietnica związana z powołaniem. Obietnica tym większa, że złożona przez samego Jezusa, a jej waga potwierdzona Chrystusowym *powiadam wam* i wzmocniona akcentem *zaprawdę*. Szczególna obietnica Chrystusa dotyczy tych, którzy potrafili dla miłości Boga *opuścić wszystko*<sup>102</sup>. Zrezygnować z dóbr doczesnych i podążać drogą wy-

<sup>99</sup> VC 26.

<sup>100</sup> Por. W. Kiwior, *Etapy formacji zakonnej*, w: *Formacja zakonna*, Kraków 1995, s. 77-79.

<sup>101</sup> Por. D. Wider, *Życie oddane...*, dz. cyt., s. 48-49.

<sup>102</sup> Por. Jan Paweł II, *Życie konsekrowane znakiem i świadectwem królestwa Chrystusowego*, w: *Życie konsekrowane w nauczaniu Jana Pawła II*, red. Cz. Drażek, Kraków 1996, s. 79.

tyczoną przez Chrystusa ubogiego, czystego i posłusznego. Pójście za Jezusem, nie oglądając się za siebie i zostawić wszystko oznacza całkowity dar z siebie, uświadomienie sobie wartości tego co człowiek posiada<sup>103</sup>. Ważne dla nas jest słowo: *wszystko*. Pomocny dla nas może być przykład ubogiej wdowy, która wszystko co posiadała na swoje utrzymanie wrzuciła do świątynnej skarbony. I choć po ludzku rzecz ujmując była to ofiara nic nieznacząca w porównaniu z sumami jakie wrzucali ludzie zamożni. Jednak Chrystus stawia ją za wzór, bo ona ofiarowała wszystko i całkowicie zdała się na Bożą opatrzność. I tylko taka ofiara zostanie *stokroć* nagrodzona. Świadczenie takiego życia jest dla świata znakiem jak wielkie winno być pragnienie posiadania życia i to życia wiecznego, z którym żadne bogactwa świata nie mogą być porównywane.

### WNIOSKI

Przeprowadzone przez nas analizy wskazują, że teksty euchologiczne i śpiewy procesyjne poszczególnych formularzy zawierają bardzo wiele charakterystycznych elementów wiążących je z zagadnieniem powołania. Możemy wykazać pewne uniwersalne prawdy dotyczące powołania do „szczególnej” służby Bogu. Pierwszy, to „służba kapłańska” w sposób szczególny związana z osobą szafarza sakramentów, głoszeniem Ewangelii i pasterzowaniem czyli funkcją przewodniczenia całej wspólnoty Kościoła na drodze do zbawienia. Drugi rodzaj powołania, to dobrowolne pójście za Chrystusem i „wierniejsze” naśladowanie Go. Nie dokonuje się tego pojedynczo tylko we wspólnotie zakonnej, którą formularz nazywa „wspólnotą bratnią”. Ta wspólnota w formularzu ma też jasno określone cechy. Ma ona „doprowadzić swoich członków do miłości”, przyczynić się do ich zbawienia i być dla świata „znakiem Bożego Królestwa”.

Teksty euchologiczne mimo różnic (stanowią przecież dwa odrębne formularze) posiadają wiele elementów wspólnych, odnoszących się do powołania kapłańskiego jak i do powołania zakonnego. Dlatego analizując poszczególne modlitwy mogliśmy wydobyć z nich najważniejsze cechy osoby obdarzonej łaską powołania kapłańskiego lub zakonnego.

Z treści modlitw wynika, że powołany to człowiek „wybrany” i „wezwany” by „przyszedł do Chrystusa” i „radośnie pełnił wolę Boga”. Powołany to „ziarno”, które ma wzrastać na „uprawnej roli” Kościoła. Powołany przyjmując to „ziarno” staje się niejako „nowym potomstwem”, które ma „dojrzewać”, by „mężnie dążyć do dóbr wiecznych”. Jest tym, który „nie umie mówić”, a ma być posłany,

<sup>103</sup> Por. VC 104.

by „głosić Bożą sprawiedliwość”. To ten, który otrzymuje od Boga „władzę”, by niszczyć i burzyć zło w świecie, ale jednocześnie budować i sadzić dobro a wszystko to dzieje się dla dobra nie samego tylko powołanego, ale przede wszystkim ze względu na Kościół i świat. Ten świat bardzo często jest „zniekany” trudami życia i „porzucony” pozbawiony pasterza, ale z nadzieją oczekuje na Bożą łaskę i miłosierdzie.

Oba formularze ukazują bogaty Trynitarny aspekt powołania. Dawcą powołania jest sam Bóg. Formularze często Boga nazywają „Panem” i „Ojcem”, który troskliwie zabiega o dobro dla swojego „ludu”. To Bóg uświęca cały Kościół, „przyjmuje dary i prośby” swojego ludu. Kieruje nim przez „pasterzy”, ustanawia dla niego „proroków”. „Wszechmogący Bóg” jest ze swoim ludem w każdej chwili, przemawia do niego przez swoje słowo i prawo. Wszystko zaś dzieje się za przyczyną Boga Ojca, przez Syna i za sprawą Ducha Świętego

Studiowane przez nas poszczególne teksty modlitw, śpiewów procesyjnych tematycznie współbrzmiały ze sobą. Nadal są aktualne słowa Ewangelii według św. Mateusza „Proście Pana żniwa...” (Mt 9,37). Eucharystia będąc „źródłem i szczytem” całego kultu jest najdoskonalszym wypełnieniem tego Chrystusowego nakazu.

Cennym uzupełnieniem dla tego artykułu było by podobne opracowanie lektur biblijnych przeznaczonych do celebracji Mszy św. sprawowanej w intencji powołań.

### Sommario

L'articolo studia i formulari del Messale Romano di Paolo VI su le vocazioni sacerdotali e religiose. L'Autore usa qui i metodi ermeneutici e in special modo quelli di «eucologia». La ricchezza dei contenuti permette vedere meglio la celebrazione eucaristica nella luce „del chiamato” alla via sacerdotale o religiosa. Aiuta pure ai fedeli partecipare fruttuosamente nella vocazione e nella vita sacramentale della Chiesa.

(tłum. ks. A. Durak SDB)